

## TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebiecz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, wodociągi lubelskie, kanalizacja, sprzęt używany w MPWiK

### Kamery monitorują kanały

Na ogół mieszkańcy o tym nie wiedzą co się robi, ale my, najpierw na ściekach jeszcze, stosowaliśmy metody bezwykopowe. Bo ścieki są cholernie trudne. Ścieki, to jest problem. Jak jest awaria, to długo leci, w grunt leci. No ale, żeby ustalać stan techniczny, to pierwsze kupiliśmy kamery cyfrowe, w Niemczech, niemieckie. Pojechaliśmy z koleżanką Reńską do Kiel. I chodzimy po tym zakładzie, bo proponowali nam taką kamerę, którą przywieźli przedstawiciele handlowi, ale myśmy tradycyjnie pojechali sprawdzić, jak to się po pierwsze produkuje. Jaki to zakład, czy to w garażu się produkuje, czy to porządny zakład. Okazało się, że to jest zakład produkujący kamery jeszcze w czasach przedwojennych. Kamery, które miały napęd, i na polu walki Hitler stosował kamerę, żeby przejść, zobaczyć na polu, gdzie tam kto jest. Jak kamera wyleciała w powietrze, bo trafiła na minę, no to wyleciała. Nie wyleciał człowiek. No i te kamery ten zakład produkował ogromne ilości - czarno-białych kamer. Później się przystosowali na przemysł, czy na kamery, które pracowały dla Służby Morskiej, żeby znajdować okręty czy inne sprawy. I w końcu, doszło do tego, że, ponieważ tamtych zamówień było mniej, no to się w te kanały wpuścili. I zaczęli produkować kamery, które chodzą w kanale dwumetrowym czy większym. I to jest bardzo ważne. Myśmy kupili kamerę. Zobaczyliśmy, że jest taka kamera, która zagląda w przykanalik, czyli ten boczny kanał, ma taki element, i obiektyw się przesuwają. Powiedzieliśmy, że my tą chcemy - oni mówią: „Nie, ta jest jeszcze eksperyment, kupcie taką najprostszą, od tej zacznijcie” „Nie, my chcemy tą” A zobaczyliśmy, że montują skubańcy dla Anglików i dla Hiszpanów akumulatory takie, że wychodzi dwieście dwadzieścia i później tylko przetwornik, i na dwieście dwadzieścia woltów. Mówimy sobie: „Chcemy takie i z tym” No i tam krok po kroku wydusiliśmy, że oni to nam odsprzedali, jedno i drugie. Dzięki temu mamy doskonałą kamerę. I jeszcze teraz jest taka sprawa, że normalnie, to pracownik powinien wejść do kanału. A tu nie – jest dźwignia, zjeżdża do kanału, tam takie urządzenie, po którym wjeżdża, wyjeżdża, żeby faceta tam nie pchać do kanału, żeby nie wachał, a

jak jest gaz, to się zapali, czy gdzieś iskrę i wyleci w powietrze, to my będziemy odpowiadali? Nie, nie bierzemy tego. No i kupiliśmy w ten sposób jedną kamerę, później drugą. Co te kamery jeszcze mają ważnego? „Ona bada spadek stale?”- „No nie, możemy dorobić” -”ie, my chcemy taką kamerę, która od razu będzie miała spadek” To znaczy chodzi o to, że kanał płynie, bo czasami jak jest równoległe, to stoi. Cały czas płynie, żeby był spadek, to po pierwsze. A poza tym, żeby to było na wykresie pokazane, w którym miejscu to jest. I na tym monitorze, proszę bardzo, wszystko jest, i wszystko się pokazuje. Jak się robi inspekcję takiego odcinka, to technolog dostaje, i mówi - tu rękaw, tu trzeba przewiercić, tu wykopać, wywiercać. Ciągłe ona pracuje, ale w nocy głównie. I kameruje te odcinki, skąd mamy zakłócenia. Niesamowite. Ileś kanałów żeśmy obejrżeli. Znaleźliśmy szczury w kanałach, które sobie grasowały. Szczury wybudowały sobie na Kalinie taką piękną siedzibę. Też to sfilmowaliśmy, później zabetonowaliśmy, żeby nie chodziły. Przegryzają kanały, robią nam spustoszenie w rejonie tutaj na Chopina, tam przy tym meblowym sklepie nam narobiły szkody.

To jest około tysiąca kilometrów rur i dziewięćset z czymś kilometrów kanałów. Największa rura Ø800, a największy kanał dwa i pół metra. Skala jest duża. W firmie pracowało tysiąc osób, czyli taka firma nie miała. Przy czym jesteśmy firmą, która wykona naprawę kanału, i wykona naprawę wody kilkoma metodami, i podziemną, i tym przewiertem sterowanym również. To jest pierwsza liga. Ścieki czyścimy za pomocą takiego krola, który nie musi jeździć, tylko zassie z kanału ścieki i na samochodzie się oczyszcza ścieki, i tymi oczyszczonymi ściekami czyści kanał. A to co tam ma u siebie na górze, później wiezie na oczyszczalnię, jest taka stacja rozładowania tego wszystkiego, i jedzie z tematem. No i sporo jest takich samochodów ciśnieniowych, które ciśnieniem sto sześćdziesiąt barów czyszcą kanały. Są również takie małe, dla Starego Miasta, żeby na wąskich ulicach mógł się znaleźć, to też jeden mamy taki samochodzik. A poza tym mamy urządzenie do zakładania tych rękawów, jeżeli kanał jest w złym stanie technicznym, i kamera to wskaże, to wtedy wyłączamy odcinek kanału, w taki sposób, że takie poduszki się w studniach pompuje, żeby tam ścieki zostały w tym jednym, i dalej nie płynęły. Ten odcinek się czyści, następnie wprowadza się rękaw, pompuje się powietrze do tego rękawa, żeby się przykleiło do ścianek, żeby to przylegało do ścianek. Następnie w ten obieg wprowadza się gorącą wodę, po uprzednim nasmarowaniu całego rękawa takim klejem utwardzającym się chemicznie. Z utwardzaczem. Tak że to jest sprawdzona, skuteczna, bardzo szybka [metoda]. Pierwsi byliśmy w Polsce, jeżeli chodzi o wykonywanie tych urządzeń, w wodociągach, bo poza wodociągami, była firma, ale my pierwsi kupiliśmy tę instalację od Szwajcarów, i to chodzi.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"